

Kielecczyny i Lubelszczyzny), środowiska wiejskiego i miejskiego, a także instytucji szkoły. Omówione zostały również zasługi Sławoja Składkowskiego dla poprawy higieny, a tym samym zdrowotności, polskiego społeczeństwa, jak również koncepcja zdrowia publicznego Tomasza Janiszewskiego, jednego z czołowych polskich eugeników tamtego okresu. Szczególną uwagę zwraca rozdział poświęcony socjologicznym mechanizmom tworzenia się zjawiska obcości w kontekście czystości, a także artykuł poświęcony oddziaływaniu zagadnień związanych z higieną na formowanie nowych koncepcji medycznych.

Dzieło zaopatrzone zostało w krótki wstęp redaktorów, zwięźle prezentujący zawartość poszczególnych rozdziałów, co ułatwia czytelnikowi odnalezienie najbardziej interesującego fragmentu.

Książka pozostawia pewien niedosyt wiedzy, jednak zrozumiały z uwagi na rozległość podejmowanych tematów; objętość woluminu nie pozwala na bardziej szczegółowe opracowanie problematyki zawartej w tytule. Poszczególne rozdziały są natomiast opracowane bardzo dokładnie i wyczerpująco. Niestety, dzieło jest, jak wspomniano, zbiorem referatów, nie zaś jednolitą całością, co ujawnia się zarówno w odmiennej stylistyce poszczególnych jej części, jak i bardzo szerokim spektrum omawianych tematów: wśród dominującej kazuistyki, niewiele jest fragmentów o charakterze ogólnym, przeglądowym. Brakuje również tłumaczenia na język polski interesującego anglojęzycznego rozdziału autorstwa Aistisa Żalnory, w którym poruszone zostały kwestie z pogranicza higieny i dietetyki; w książce nie umieszczono nawet polskiego streszczenia tej pracy.

Pomimo pewnych niedoskonałości, nieuchronnych w obliczu bardzo ambitnego zadania, jakim jest podjęcie tak obszernego tematu, dzieło dostarcza cennych i ciekawych informacji. Szereg artykułów, o bogatej bibliografii, daje wgląd w zagadnienia higieny i epidemiologii okresu międzywojennego. Książka niewątpliwie powinna znaleźć się obowiązkowo w kręgu zainteresowania historyków medycyny i kultury, ale również lekarzy i studentów medycyny.

Michał Owecki



**Heinz Mittelmeier, Michał T.W. von Grabowski, Andrzej Nowakowski, *Profesor Wiktor Marian Dega (1896-1995). W 120. rocznicę urodzin.* Wydawnictwo Exemplum, Poznań 2017, s. 117, ilustr., ISBN 978-83-62690-30-5.**

Elegancko wydana i ubogacona licznymi fotografiami książka autorstwa Heinza Mittelmeiera, Michała von Grabowskiego oraz Andrzeja Nowakowskiego prezentuje w biograficznym skrócie sylwetkę jednego z najwybitniejszych przedstawicieli polskiej i poznańskiej ortopedii – profesora Wiktora Degi.

Wiktor Dega, urodzony w Poznaniu w roku 1896, dzieciństwo spędził w zaborze pruskim, rozpoczynając swoją edukację jeszcze przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości. W wyzwolonej ojczyźnie, wybrawszy studia medyczne, wkroczył na ścieżkę kariery zawodowej, osiągając jej szczyty. Wybitny naukowiec i lekarz, szanowany i znany w kraju i zagranicą, śmiało może zostać uznany za jednego z najznamienitszych pionierów polskiej ortopedii. Książka prezentuje losy Degi od wczesnego dzieciństwa do śmierci, z racji ograniczonego rozmiaru dzieła koncentrując się na najważniejszych momentach jego życia. Szczególnie interesujące, ze względu na dramatyzm poruszanych kwestii, pozostają wydarzenia czasu II wojny światowej, ciekawe są także informacje opisujące zaangażowanie Wiktora Degi w proces organizowania początków rodzącej się w okresie międzywojennym, a następnie odradzającej się po 1945 roku, ortopedii.

Wiktor Dega, czego dowodzą autorzy, był niewątpliwie tytanem pracy, też porządkując całe swoje życie, co zwięźle przedstawiono w rozdziale poświęconym organizacji czasu profesora; ciekawa to lekcja dla współczesnych ambitnych naukowców.

Niejako w tle przebija się w książce prawda o wysokiej cenie, którą Dega musiał uiścić w zamian za niebagatelny rozwój zawodowy – szczątkowy czas, jaki pozostawał na kontakt z rodziną: żoną i trojgiem dzieci. Jednak przywołane w monografii wspomnienia jednej z córek dowodzą niezwyklej osobowości profesora Degi – dzieci pomimo jego ogromnego zaangażowania w pracę uważały go za wspaniałego ojca.

W treść książki zręcznie wkomponowano zwięzłą historię zaboru pruskiego oraz hasłowo przedstawione informacje z historii Niemiec i Polski, wraz z kontekstem wzajemnych, nierzadko bardzo trudnych, relacji pomiędzy oboma państwami. Cieszy, że niemieccy autorzy nie unikali prawdy o działaniach wobec Polaków: germanizacyjnych w czasie zaborów oraz ludobójczych podczas II wojny światowej.

Historia życia Wiktora Degi uzupełniona została również wzmiankami o losach jego przodków oraz najbliższej rodziny, a także wybitnych ortopedów polskich i niemieckich, których dziedzictwo kontynuował w swojej pracy.

Nadto dzieło to poszerzone zostało osobistymi wspomnieniami autorów, przywołujących wydarzenia, jak również ciekawe i zabawne anegdotki z ich osobistych spotkań z profesorem Degą.

Książka napisana prostym, zwięzłym językiem stanowi interesujący wkład do polskiej biografistyki lekarskiej. Nieco irytującym pozostaje natomiast uparte stosowanie niemieckiego przedimka „von” przed niektórymi polskimi nazwiskami, dla podkreślenia ich szlacheckiej genealogii. Błąd gramatyczny na stronie 42 („Wszyscy niemieccy szefowie zaświadczyli mu dużą inteligencję i wiedzę...”) jest prawdopodobnie przeoczeniem redakcyjnym, ponieważ tekst poza powyższym uchybieniem zachowuje pełną poprawność językową.

Monografia powinna zainteresować ortopedów i wszystkich marzących o wielkiej karierze lekarza-naukowca, ale również wielkopolskich lekarzy oraz studentów odbywających zajęcia między innymi w szpitalu noszącym dziś imię Wiktora Degi.